

PROTOKÓŁ NR I/24
z posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu
w dniu 9 lipca 2024 r.,
które odbyło się w Starostwie Powiatowym w Wieluniu (sala 126)

W posiedzeniu udział brali:

- | | |
|-------------------------------|------------------------------|
| 1. Pan Waldemar Borczyk | - przewodniczący Komisji |
| 2. Pani Jolanta Mitka | - wiceprzewodniczący Komisji |
| 3. Pan Sebastian Jasiński | - członek Komisji |
| 4. Pan Piotr Pawlak | - członek Komisji |
| 5. Pan Jarosław Rozmarynowski | - członek Komisji |

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

- | | |
|----------------------------|---|
| 1. Pani Beata Zając | - radca prawny w Starostwie Powiatowym w Wieluniu |
| 2. Pani Dorota Krajcer | - sekretarz powiatu |
| 3. Pani Beata Korczewska | - dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu |
| 4. Pani Patrycja Świtalska | - kierownik Oddziału Zdrowia i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Wieluniu |

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie I posiedzenia Komisji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.

4. Skarga z dnia 13 czerwca 2024 r. na działalność Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu.
5. Komunikaty, informacje i oświadczenia radnych.
6. Zamknięcie I posiedzenia Komisji.

Pkt 1

Otwarcie I posiedzenia Komisji.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji otworzył I posiedzenie komisji i powitał radnych, panią radcę prawną oraz panią sekretarz.

Pkt 2

Stwierdzenie prawomocności obrad.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stwierdził, że na 5 członków komisji obecni są wszyscy, czyli obrady są prawomocne.

Pkt 3

Przyjęcie porządku obrad.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi do zaproponowanego porządku obrad? Nikt się nie zgłosił. Zapytał, kto jest za przyjęciem porządku obrad?

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu jednogłośnie (przy 5 głosach „za”) przyjęła porządek obrad (głosowało 5 członków komisji).

Pkt 4

Skarga z dnia 13 czerwca 2024 r. na działalność Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu.

Pan Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji omówił przedmiotową sprawę. Poinformował, że nie jest obecna osoba skarżąca. Zapytał, czy ktoś ma pytania w tej sprawie? Udzielił głosu radnemu Rozmarynowskiemu.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy osoba skarżąca została poinformowana?

Salę obrad opuścił radny Sebastian Jasiński. Komisja obraduje w składzie 4-osobowym.

Pan Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji odpowiedział, że przyjęła do wiadomości. List był wysłany za potwierdzeniem odbioru i zwrotka wróciła.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji stwierdził, że ciężko się rozmawia o skardze, jak nie ma osoby bezpośrednio zaangażowanej, a jest tylko osoba, która się „broni”. Powiedział, że pismo jest długie, pełne emocji i oskarżeń, a pani dyrektor odpowiedziała merytorycznie... i prawidłowo.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie powiedziała, że trudno jest jej się odnieść do niektórych rzeczy, które są „wyssane z palca”.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji powiedział, że skoro mają dojść do jakiegoś sedna i jakichś wniosków i odnieść się do poszczególnych sformułowań, a pismo jest długie, czasami gubi się sens, więc chciałby ten sens wydobyć od skarżącego, ale go nie ma.

Radny Piotr Pawlak – członek Komisji powiedział, że skoro nie jest obecny, to pokazuje jakie jest jego zaangażowanie w tę sprawę.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji powiedział, że sedno jest takie, że ten pan podobno występuje od 4 lat o dofinansowanie do likwidacji barier. Skarży się, że wprowadzono go w błąd, że nie może uzyskać tego wsparcia.

Radna Jolanta Mitka – wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zauważyła, że tam są dwa wątki, ponieważ jest tam wątek tej łazienki i jest również wątek, kiedy ten pan nabył prawo niepełnosprawności.

Pani Patrycja Świtalska – kierownik Oddziału Zdrowia Starostwa Powiatowego w Wieluniu przekazała, że ta druga kwestia została przekazana do Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy osoba, która ma orzeczenie, a podobno ten pan otrzymał kiedyś tylko na dwa lata to orzeczenie o niepełnosprawności, to czy aby uzyskać dofinansowanie do likwidacji barier, to musi mieć aktualny stan niepełnosprawności, bez względu na jakim poziomie? Czy ten pan posiada takie orzeczenie?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie powiedziała, że posiada takie orzeczenie, ale żeby skorzystać z dofinansowania do likwidacji barier architektonicznych, to trzeba spełnić dwa warunki, czyli posiadać orzeczenie i mieć problemy z poruszaniem się. Przekazała, że tutaj pojawił się problem u tego pana, ponieważ w tych wcześniejszych latach nie miał dokumentu, który potwierdzałby, że ma problemy z poruszaniem się. W tym roku złożył zaświadczenie lekarskie, gdzie lekarz napisał, a ona nie ma prawa podważać zdania lekarza, że ten pan ma problemy z poruszaniem się.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, ponieważ ten pan podobno przychodził do pani dyrektor, czy on rzeczywiście ma problemy z poruszaniem się?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie odpowiedziała, że jest to starsza osoba, więc jak każda starsza osoba, ale nie ma poważnych problemów z poruszaniem się. Przychodzi, wchodzi na drugie piętro, a jak jest zdenerwowany, to wybiega. Jednak ma to zaświadczenie lekarskie i uznali, że jest to osoba schorowana, biedna i w tym roku stwierdzili, że spróbują mu pomóc. W tym roku postanowiliśmy temu panu ten wniosek rozpatrzyć pozytywnie. Zauważyła, więc że ten pan ma wniosek rozpatrzony pozytywnie. Kosztorys jest zweryfikowany, ale znalazły się tam rzeczy, których tam nie może być, np. lustro. Zaznaczyła, że lustro nie jest barierą. Miał, więc przekazaną informację, że wniosek został rozpatrzony pozytywnie i przyznają mu dofinansowanie. Podkreśliła, że ten pan nie odebrał od nich w ogóle pisma informującego o tym przyznanym dofinansowaniu, a wiedział o tym. Natomiast jak był on u niej na ostatniej wizycie, to stąd wzięło się to całe zamieszanie, ponieważ ten pan był przekonany, że on te pieniądze dostanie wcześniej i będzie to całość. Przekazała, że ten pan składał wniosek i sam go wypełniał, a we wniosku jest konieczne wpisanie wkładu własnego i wyliczył to i wpisał. Zaznaczyła, więc, że nie jest prawdą to, że ona mu powiedziała,

że dostanie całość, a później nie dostał. Jedyne, co powiedziała, to to, że postarają się mu pomóc. To było wszystko, co powiedziała temu panu. Natomiast ten pan był przekonany, że dostanie te pieniądze i dopiero będzie robił, a przy likwidacji barier architektonicznych nie ma takiej możliwości. Stąd jest „obrażenie” się tego pana na PCPR.

Radna Jolanta Mitka – wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała, czy wszystkie wnioski są w ten sposób traktowane, że wypłaca się po realizacji?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie odpowiedziała, że tak.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zauważył, że pani dyrektor powiedziała, że "w tym roku postanowiliśmy", czy to oznacza, że wcześniej składał? Czy tam były jakieś błędy, że przedtem „nie postanowiliście”?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie odpowiedziała, że nie miał tego zaświadczenia lekarskiego, gdzie było napisane, że ma problemy z poruszaniem się. Miał zaświadczenie, z którego wynikało na co choruje. Natomiast nie było... Są specjalne druki lekarskie i w tym druku lekarskim na dole lekarz pisze: „pacjent ma problemy z poruszaniem się” i wtedy jest zasadny jego wniosek na likwidację barier architektonicznych. Dodała, że ten pan w tym roku złożył takie zaświadczenie.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zauważył, że na końcu ten pan napisał, że załącza orzeczenie... zapytał, jaką niesprawność, jaką wadę, jaki problem miał ten człowiek, który stwierdza, że ten problem się ciągnie od urodzenia

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie odpowiedziała, że ten pan nie napisał wszystkiego, ponieważ ten pan odwołał się od tego orzeczenia, o którym pisze, do Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Wojewódzki zespół utrzymał w mocy orzeczenie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Wtedy odwołał się do sądu i sąd też to orzeczenie utrzymał w mocy.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, jaki ten pan ma deficyt, czy ruchowy?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie odpowiedziała, że ten pan ma deficyt .

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy likwidacja barier dotyczy tylko i wyłącznie barier fizycznych?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie odpowiedziała, że tak, jest to dla osób, które mają problemy z poruszaniem się. Dodała, że to nie musi być wpisane w orzeczeniu, ale musi być udokumentowane zaświadczeniem lekarskim.

Radna Jolanta Mitka – wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała, ile rocznie jest składanych wniosków i jaka jest to suma pieniędzy i czy wszystkie wnioski zostały pozytywnie rozpatrzone?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie poinformowała, że w tym roku, na takim etapie, na jakim otrzymali budżet, to wszystkie wnioski zostały rozpatrzone pozytywnie. W tej chwili napływają następne wnioski, ponieważ mają określoną pulę 200 tys. zł w tym roku i sukcesywnie to realizują. Dodała, że w tej chwili mają już wnioski głównie na bariery techniczne, które są pozostawione na razie bez rozpatrzenia.

Radna Jolanta Mitka – wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stwierdziła, że z tego wynika, że jeżeli ktoś się kwalifikuje, to otrzymuje.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie tak.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji stwierdził, że ten pan w tym momencie się kwalifikuje, zgodnie z prawem.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie odpowiedziała, że zgodnie z tym zaświadczeniem lekarskim, to tak, może dostać.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji stwierdził, że ten pan musi znaleźć inwestora, wyszacować i dostanie dofinansowanie na poziomie 95% w dwóch transzach, czy ratach, ale on to musi wykonać, a potem następuje zwrot.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu poinformowała, że nie zawsze tak jest. Dodała, że powie, jak wygląda to w praktyce, ponieważ robią te bariery od lat i niejednokrotnie... Ten pan, jeżeli zaakceptuje ten ich wniosek, ich dofinansowanie, to jest przygotowywana umowa, czyli umowa na likwidację, czyli dofinansowanie do likwidacji barier architektonicznych. I w umowie jest wskazane do czego on otrzymuje dofinansowanie i w jakiej wysokości. Dodała, że niejednokrotnie jest tak, że ten podopieczny, czyli ta osoba likwidująca bariery przedkłada tę umowę wykonawcy i dla wykonawcy jest to gwarancja, że te środki czekają i otrzymuje je niezwłocznie, bo te pieniądze oni mają, mają podpisaną umowę i to jest zagwarantowane...

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy do tego pana to nie dociera?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu odpowiedziała, że nie. Ten pan chce dostać pieniądze, kupić materiał i dopiero to zrobić.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy on ma świadomość, że nie dostanie? Stwierdził, że ta skarga wynika z tego, że do tego pana to nie dociera.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu odpowiedziała, że nie. Myśli, że po to jest ta skarga, aby te pieniądze dostać.

Radna Jolanta Mitka – wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała, czy były przypadki, że ktoś dostał wcześniej pieniądze?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu odpowiedziała, że nie.

Radna Jolanta Mitka – wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powiedziała, że pani dyrektor ustosunkowała się do tych nazwisk, które wskazał ten pan o nieprawidłowościach przekazania środków.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu odpowiedziała, że nigdy te osoby nie składały nawet u nich wniosku. Zaznaczyła, że PCPR nie daje żadnych świadczeń osobom, a jeżeli już to na przykład w PFRON-ie zwracają środki za przedmioty ortopedyczne, czyli musi być zlecenie lekarza, faktura, dofinansowanie NFZ-u i oni refundują tę część. Natomiast jeżeli chodzi o bariery to jest trochę inna zasada - wniosek i jest podpisywana umowa i jak są zlikwidowane bariery, to ta osoba otrzymuje środki. Natomiast nie mają takich świadczeń finansowych, poza rodzinami zastępczymi, ale oni sprawdzili wszystkie rejestry jakie mają i te osoby nigdy u nich nie wystąpiły.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy temu panu pomaga ktoś z rodziny?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu odpowiedziała, że nie.

Radna Jolanta Mitka – wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała, co pani dyrektor proponuje? Jak rozwiązać ten problem? Zauważyła, że temu panu należy się pomoc.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu powiedziała, że dopóki ten pan nie wyrazi zgody i nie skontaktuje się z PCPR-em, to nie mogą sami mu pomóc.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy nie można w jakiś sposób wpłynąć na Urząd Gminy w Skomlinie, na tamte jednostki pomocowe?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu powiedziała, że problem jest taki, że ten pan skarży Urząd Gminy w Skomlinie i toczą się postępowania prokuratorskie na wójta i Ośrodek Pomocy Społecznej. Zauważyła, że gmina i ośrodek mu pomogli, ponieważ ten pan w ogóle nie miał łazienki i oni mu założyli toaletę. Dodała, że jak ten pan złożył pierwszy wniosek, to nawet nie miał pomieszczenia na łazienkę, więc ten pierwszy wniosek to była odmowa, ponieważ najpierw trzeba mieć barierę, żeby ją zlikwidować, a jak nie ma łazienki, to nie ma czego. Przekazała, że obecnie gmina pomogła temu panu, zrobiono mu łazienkę i toaletę w domu. Natomiast bez kontaktu z tym panem nie są w stanie mu pomóc. Podkreśliła, że PCPR trzyma te pieniądze, nie odrzucili tego, ale jeżeli ten pan nie zgłosi się do końca roku, to będą musieli oddać te pieniądze do PFRON-u, a woleliby wtedy pomóc komuś innemu. Dodała, że ten pan nie odbiera od nich korespondencji.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy ten pan występuje o 10 tys. zł?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu odpowiedziała, że o 9 tys. zł. Dodała, że tam do zrobienia jest natrysk, zgodnie z tym kosztorysem, założenie płytek, oporęczowanie i umywalkę. Stwierdziła, że za te 7 tys. zł, które od nich otrzyma, to jest w stanie to zrobić.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy to jest tylko na łazienkę? Czy mógłby zrobić sobie jakąś barierkę dodatkową przy wejściu do domu?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu odpowiedziała, że trzeba by to uwzględnić we wniosku.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy wniosek jest w PCPR? Stwierdził, że ta skarga jest pełna emocji i oskarżeń. Jednak podkreślił, że wyjaśnienia są dla niego konkretne i czytelne, ale chciałby mu pomóc.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu powiedziała, że tutaj jest skarga, że oni nie chcą pomóc temu panu, ale na ten moment ten pan tej pomocy nie przyjmuje.

Radna Jolanta Mitka – wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zauważyła, że PCPR może się skontaktować z ośrodkiem pomocy.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu powiedziała, że mogą skontaktować się.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zauważył, że fakty są takie, że ten pan napisał skargę, ale nie wnioskuje, jakiej pomocy oczekuje od rady.

Radna Jolanta Mitka – wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zwróciła się do przewodniczącego Borczyka, aby poprosili panią dyrektor o skontaktowanie się z gminą, aby wspólnie udało się pomóc temu panu.

Pani Dorota Krajcer – sekretarz powiatu poinformowała, że radni muszą uznać, czy ta skarga w tej części jest zasadna, czy bezzasadna.

Pan Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powiedział, że właśnie chciał to powiedzieć, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji przede wszystkim ma za zadanie ocenić, czy ta skarga jest zasadna, czy bezzasadna. Powiedział, że pan skarżący zwrócił się do PFRON-u z pytaniem, kto może otrzymać taką pomoc i otrzymał odpowiedź z PFRON-u, że zgodnie z przepisami prawnymi o taką formę wsparcia mogą się ubiegać osoby z niepełnosprawnościami, niezależnie od posiadanego stopnia i rodzaju niepełnosprawności, które mają trudności w poruszaniu się. Ma prawo z tego skorzystać. Podkreślił, że ten pan skorzystał z tego prawa, chociaż w skardze jest wskazany termin, że przez 4 lata się starał i może rzeczywiście się starał, chodził, dopytywał, jak to zrobić. Niemniej jednak taki formalny wniosek złożył w lutym 2024 r. Od tego czasu rozpoczęła się według niego procedura przyznania, zrefundowania tego przedsięwzięcia, aby zwalczać te bariery ruchowe. Ten pan złożył wniosek w lutym, ale nie spełniał on do końca wymogów formalnych i został poproszony o złożenie odpowiednich dokumentów, żeby ten wniosek był pełny. Te dokumenty zostały przez tego pana uzupełnione i wniosek został rozpatrzony przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu pozytywnie. Były pewne korekty, ale został rozpatrzony pozytywnie. Problem jest w tym, że ten pan nie przyjmuje do wiadomości tego, że ten wniosek został rozpatrzony pozytywnie i żąda gotówki na realizację tego zadania. Jest tutaj obecna na posiedzeniu pani sekretarz i pani mecenas, które wyjaśnią, czy ten pan może żądać gotówki na coś, co jeszcze nie zostało zrealizowane. Zauważył, że dzisiaj, według niego, nikt nie płaci wcześniej za pracę, bo najpierw trzeba pracę wykonać i dopiero się płaci. Zauważył, że to jest w dwóch ratach. Pierwsza rata to jest zakup towaru, więc jak zakupi towar, to wtedy zapłaci się. Druga transza później na wykonanie, za usługę. Jednak ten pan

nie przyjmuje tego do wiadomości. Powiedział, że chciałby zapytać panią sekretarz i panią mecenas, czy można wpłacić na czyjeś konto za niewykonane zadanie?

Pani Dorota Krajcer – sekretarz powiatu odpowiedziała, że pani dyrektor już powiedziała, że nie ma takiej możliwości.

Pani Beata Zając – radca prawny powiedziała, że to zawsze wynika z zasad określonego programu. Zauważyła, że PCPR nie dysponuje własnymi środkami i sam nie wymyśla reguł przyznawania tych środków, tylko jest jakiś program PFRON-u, który zawiera zasady wydatkowania tych środków i akurat w tej sytuacji są to środki refundacyjne, żeby była refundacja, to znaczy, że one muszą być wydatkowane. Potem to, co ktoś wydatkował, to jemu się refunduje. Jednak pani dyrektor powiedziała, że gdyby miał podpisaną umowę z PFRON-em, później pokazuje ją wykonawcy, to wykonawca daje mu fakturę i poczeka na te środki. Wszystko można zrobić, żeby było dobrze, a temu człowiekowi trochę ulżyć. Zapytała, czy problem nie wynika z tego, że ten pan sobie założył jakieś ceny pytając kogoś za ile mu to robi i może teraz jest tak, że jak będzie musiał wziąć firmę, która mu da fakturę, to są to zupełnie inne koszty. Nie wiedzą tego. Jednak PCPR nie może tego zrobić, ponieważ przy kontroli PFRON-u, jeżeli wypłaciłby w sposób niezgodny z przepisami, to PCPR będzie musiał zwracać te środki.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy skarżący wskazał we wniosku wykonawcę, kosztorys?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu powiedziała, że kosztorys tak, wykonawcę.

Pan Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytał, czy wykonawca mógłby podpisać umowę z PCPR-em?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu odpowiedziała, że nie ma takiej możliwości. Jednak niejednokrotnie robią w ten sposób, że oni przekazują pieniądze na konto wskazane przez wnioskodawcę i niektóre osoby robią tak, że proszą nas i piszą taką prośbę, aby dofinansowanie było przekazane na konto wykonawcy.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy proponowali to panu skarżącemu?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu odpowiedziała, że skarżący chce pieniądze, a na inny temat nie chce rozmawiać.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji powiedział, że wnioskodawca uważa, że oni i Rada Powiatu są ostatnią instancją, a oni pewnie zagłosują, że skarga jest niezasadna, bo sam się ku temu skłania i to temu panu pokaże, że ta ostatnia instancja go zawiodła i musi jednak przyjąć warunki, które proponuje pani dyrektor.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu podkreśliła, że ten pan musi z nimi rozmawiać, a on nawet telefonów nie odbiera.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji poprosił panią dyrektor, aby zrobiła wszystko, aby ten pan przestał pisać i się skarżyć, żeby miał to co chce, tylko inną drogą.

Pan Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powiedział, że szkoda, że pan skarżący nie jest obecny na Komisji, ponieważ pani dyrektor jasno powiedziała, że jeżeli nie zrealizuje tego zadania, to będzie musiała oddać te pieniądze, a szkoda.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu powiedziała, że zobowiązuje się, że skontaktuje się z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, ale jaki będzie efekt to nie wie, ponieważ ten pan z nimi też nie chce rozmawiać. Jednak możliwe, że uda im się coś wypracować.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji zapytał, czy ta osoba jest ubezwłasnowolniona?

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu odpowiedziała, że .

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji stwierdził, że temat został wyczerpany.

Pan Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania w tym punkcie? Nikt się nie zgłosił. Według niego jest to skarga bezzasadna, ponieważ PCPR spełniło wszystkie wymogi, aby pomóc temu panu. Jednak nie chce on z tego skorzystać i nie przyjmuje tego do wiadomości. Może uda się jeszcze go w jakiś sposób przekonać, aby to zadanie zostało zrealizowane. Zapytał, kto jest za uznaniem skargi za bezzasadną?

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu jednogłośnie (przy 4 głosach „za”) uznała skargę na działalność dyrektora Powiatowego Centrum

Pomocy Rodzinie w Wieluniu za bezzasadną (głosowało 4 członków Komisji, nieobecny w tym punkcie radny Sebastian Jasiński).

Pan Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powiedział, że w związku z tym jest przygotowany projekt opinii dotyczący skargi.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu pan Waldemar Borczyk odczytał projekt opinii Komisji w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu wraz z projektem uchwały, która stanowi załącznik do protokołu.

Radny Jarosław Rozmarynowski – członek Komisji powiedział, że w tej opinii można by zaznaczyć, że skarżący został skutecznie poinformowany o dniu, terminie i godzinie Komisji.

Pani Beata Zając – radca prawny zapytała, czyli, że mimo prawidłowego powiadomienia o terminie nie stawił się na posiedzeniu Komisji.

Pan Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytał, kto jest za przyjęciem odczytanej opinii wraz z poprawką zgłoszoną przez radnego Rozmarynowskiego i projektu uchwały w przedmiotowej sprawie?

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu jednogłośnie (przy 4 głosach „za”) przyjęła projekt opinii w sprawie skargi na działalność dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu (głosowało 4 członków Komisji, nieobecny w tym punkcie radny Sebastian Jasiński).

Projekt uchwały w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik do uchwały.

Radna Jolanta Mitka – wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poprosiła panią dyrektor, aby za miesiąc lub dwa poinformowała ich co się wydarzyło w tej sprawie.

Pani Beata Korczewska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieluniu odpowiedziała, że dobrze.

Pan Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
zgodził się.

Pkt 5

Komunikaty, informacje i oświadczenia radnych.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
zapytał, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nikt się nie zgłosił.

Pkt 6

Zamknięcie I posiedzenia komisji.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
zamknął I posiedzenie komisji i podziękował wszystkim za udział.

Protokołowała:

Paulina Bednik

Inspektor